

**Sygn. akt II Ka 592/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 21 listopada 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawislak (spr.)
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Siedlcach Tomasza Pniewskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2016 r.

sprawy **C. W.**

oskarżonego z art. 278 § 5 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 27 czerwca 2016 r. sygn. akt VII K 480/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego C. W. na rzecz Skarbu Państwa 400 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 592/16**

## UZASADNIENIE

**C. W.** został oskarżony o to, że:

w okresie od 3 października 2012r. do 19 października 2012r. w miejscowości S.nr (...), gm. K. pow. (...) dokonał kradzieży energii elektrycznej w ten sposób, że po wyłamaniu zamka i przepiłowaniu zawiasów drzwiczek dostał się do wnętrza szafki, gdzie po połączeniu przewodów zasilających poza licznikiem pobierał energię elektryczną, czym spowodował straty w kwocie 10.070,26 zł na szkodę Polskiej Grupy Energetycznej – Rejon w S.,

**tj. o czyn z art. 278 § 5 kk.**

**Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016r.:**

I. oskarżonego C. W. uznał za winnego tego, że w okresie od 3 października 2012r. do 19 października 2012r. w miejscowości S. B. nr (...) gm. K. pow. (...) dokonał kradzieży energii elektrycznej w ten sposób, że pobierał energię

elektryczną z pominięciem urządzenia pomiarowego, czym spowodował straty w kwocie 10.707,26 zł na szkodę Polskiej Grupy Energetycznej- Rejon w S., tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 i 5 kk i za czyn ten na podstawie art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby;

III. na podstawie art. 33 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 zł tytułem opłaty oraz kwotę 463,26 zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 kpk polegającą zwłaszcza na:

a) braku precyzyjnej podstawy faktycznej wyroku, tj. niewskazaniu jakie fakty zostały udowodnione oraz w oparciu o jakie konkretnie dowody dokonano ustaleń odnośnie winy oskarżonego;

b) zbiorczym wymienieniem w uzasadnieniu wyroku hipotetycznych założeń w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku winno precyzyjnie wskazywać dowody na których oparto ustalenia poszczególnych faktów, a nie zawierać tylko domniemania i przypuszczenia;

c) wybiórczej i dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego podczas gdy w sprawie brak jest dowodów obiektywnych i materialnych, wskazujących na istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy dokonaną kradzieżą energii elektrycznej a sprawstwem i winą oskarżonego C. W.;

d) rozstrzygnięciu przez Sąd nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego wbrew regule in dubio pro reo, w szczególności w zakresie faktycznej jego wiedzy odnośnie zaistniałej kradzieży energii elektrycznej w okresie od 03.10.2012r. do 19.10.2012r. w miejscowości S. B. nr (...), gm. K.;

e) odrzuceniu obszernych wyjaśnień oskarżonego poprzez uznanie, iż zdaniem Sądu są niewiarygodne i stanowią wyraz przyjętej przez niego linii obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, podczas gdy składane w toku całego postępowania wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę, gdyż są prawdziwe, szczerze, logiczne, jednolite i ewidentnie wskazują na jego niewinność,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mający wpływ na jego treść, polegający na nietrafnym uznaniu oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt I wyroku, w sytuacji gdy dokonana analiza całego materiału dowodowego, a zwłaszcza obiektywna i logiczna ocena wyjaśnień oskarżonego, zeznań wszystkich świadków i dokumentów wskazuje, że oskarżony nie dokonał zarzucanego mu przestępstwa.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Tytułem wstępu podnieść należy, iż rację ma apelujący obrońca oskarżonego, że w sprawie niniejszej brak jest bezpośredniego wiarygodnego dowodu na to, że to oskarżony dokonał osobiście czynności, w wyniku których doszło do kradzieży energii elektrycznej, przypisanej mu w przedmiotowej sprawie. Faktu jednak, że kradzież energii

elektrycznej w zarzucanym okresie czasu, w budynku użytkowanym m. in. przez oskarżonego, ani oskarżony, ani jego obrońca nie kwestionowali. Nie można zarzucić też Sądowi I instancji, że do przyjęcia dokonania przez oskarżonego kradzieży energii elektrycznej niezbędne jest wykazanie, że to on osobiście musiałby dokonywać podłączenia przewodów zasilających poza licznikiem. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2012r. (IV KKK 167/12) istota kradzieży energii elektrycznej polega na korzystaniu z niej z pominięciem przyjmowanego danego sposobu uzyskania lub korzystania z energii. Techniczne sposoby uzyskania do źródła energii poprzedzające korzystanie z niej nie należą do znamion tego występku, a zatem i brak osobistych czynności technicznych w celu uzyskania owego bezprawnego dostępu nie może powodować depenalizacji w tym zakresie. W tej sytuacji obowiązkiem Sądu I instancji było ustalenie na podstawie dostępnych dowodów, czy oskarżony miał świadomość bezprawnego korzystania z energii elektrycznej, czy też takiej świadomości nie miał. W tym miejscu należy zaznaczyć, że nawet w przypadku ustalenia, iż także inne osoby korzystały z bezprawnie podłączonej energii elektrycznej nie może zwolnić oskarżonego z odpowiedzialności karnej za taki czyn. Sąd bowiem procedując jedynie na w granicach aktu oskarżenia rozważał okoliczności danego zdarzenia tylko w odniesieniu do osoby oskarżonego.

Sąd Odwoławczy po zapoznaniu się aktami przedmiotowej sprawy i pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku doszedł do przekonania, że Sąd I instancji stosując się do wytycznych Sądu Okręgowego, uchylającego poprzedni wyrok Sądu Rejonowego w tej sprawie, w sposób wnikliwy przeprowadził postępowanie karne (co podkreślał również w swojej apelacji obrońca oskarżonego) i szczegółowo rozważał tak zebrane dowody. Zważywszy na poszlakowy charakter tej sprawy, Sąd I instancji zasadnie też rozważał wszystkie okoliczności we wzajemnych ze sobą powiązaniach i dopiero na podstawie tak ocenionych dowodów ustalił stan faktyczny przedmiotowego zdarzenia. Ze szczegółowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy oceniając tenże materiał dowodowy wynika, iż Sąd Rejonowy nie popełnił błędu, jaki zarzuca skarżący w swojej apelacji. Twierdzenia podnoszone przez obrońcę oskarżonego w jego apelacji nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy i w ocenie Sądu Odwoławczego stanowią tylko polemikę z oceną dowodów, poczynioną przez Sąd Rejonowy, a argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonujące od przedstawionych w apelacji skarżącego.

Sąd Okręgowy nie zgodził się przede wszystkim z zarzutem apelacyjnym dotyczącym obrazy art. 4, 7 i 410 kpk. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji sprostał wymogom tych przepisów oraz orzeczeń Sądu Najwyższego w tym zakresie uznając, że ocena ta jako zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego nie może być skutecznie podważona i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty. Sąd Rejonowy wnikliwie rozpatrzył bowiem wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wbrew wywodom apelującego precyzyjnie wskazał podstawy faktyczne i prawne tego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę, a także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego nie noszą cech błędu.

Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznał się on do zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego, C. W. konsekwentnie negował swoje sprawstwo kradzieży energii elektrycznej, jednakże złożone przez niego obszernie wyjaśnienia w połączeniu z zeznaniami wiarygodnych świadków pozwoliły Sądowi I instancji na przyjęcie, iż to oskarżony jest odpowiedzialny za nielegalny pobór energii elektrycznej na posesji nr (...) w S. B. w czasookresie wskazanym w akcie oskarżenia. Oskarżony na terenie tejże posesji prowadził swoją działalność gospodarczą, na początku pracując w firmie (...), gdzie pełnił funkcję wiceprezesa zarządu, a potem w ramach swojej własnej firmy (...) - (...) C. W.. Z relacji wiarygodnych świadków w tym jego współpracowników, kontrahentów i właściciela hal, które dzierżawił w S. B. wynika, iż w okresie poprzedzającym okres zarzutu jak i w samym tym okresie, to oskarżony był tam osobą decyzyjną, od którego wiele było uzależnione i który świetnie znał się na poszczególnych etapach prowadzonej tam produkcji. Oskarżony od wielu lat prowadził działalność w zakresie suszenia wytlóków owocowych i w celu realizacji tejże działalności zawierał umowy z różnymi pomiotami gospodarczymi. Z tej racji m. in. zawarł ze S. M. (1) umowę najmu hal w

B. S., umowę z dostawcą energii elektrycznej PGE Dystrybucja S.A. Oddział (...) w S.. Potem także już w ramach prowadzenia swojej indywidualnej firmy zawarł także umowę z A. W. – właścicielem firmy (...). Firma ta zleciła firmie oskarżonego wysuszenie dużej partii wyłoków owocowych, który w celu realizacji tego zamówienia porozumiał się ze swoim dawnym współpracownikiem z firmy F. (...) K. R., który z kolei posiadał umowę zawartą z właścicielem hal w S. B. – S. M. (1). To osoba oskarżonego wiązała wszystkie te osoby i firmy w ramach wzajemnej współpracy i to właśnie oskarżony był najbardziej zainteresowany wywiązaniem się z zawartych z w/w umów i osiągnięciem z tego tytułu konkretnego zysku. Wprawdzie przyjęta przez oskarżonego linia obrony miała prowadzić do przyjęcia tezy, iż oskarżony nie będąc już wiceprezesem firmy (...), rzadko przebywał na terenie hal w S. B. i nie był świadomy przebiegu procesów technologicznych przy suszeniu wyłoków owocowych, jednakże zgromadzone w sprawie dowody doprowadziły do przyjęcia tezy zupełnie odmiennej. Nie ulega wątpliwości, iż w trakcie prowadzonej przez firmę (...) działalności w S. B. dostawca energii kilkakrotnie wstrzymywał dostawy prądu wobec nieuiszczenia za nią opłat, a potem dostawy energii wznawiał po uregulowaniu tychże zaległych rachunków. Zmieniennym w tym zakresie pozostaje fakt, iż w sierpniu 2012r. dostawca energii po raz kolejny wstrzymał dostawę energii elektrycznej do hal w S. B. wobec zaległości płatniczych. Tymczasem jak wynika z relacji świadków w tym A. W., K. R. i S. M. (1) oskarżony w dniu 03 września 2012r. zawarł kolejną umowę na suszenie wyłoków owocowych z firmą (...) oraz umowę z firmą F. (...) K. R. dzierżawiącego cały czas od S. M. (2) hale w S. B., tym samym zapoczątkował kolejny cykl produkcji suszenia wyłoków owocowych. Umowy te zostały przez oskarżonego zawarte na okres do końca roku 2012. Tymczasem w dniu 03 października 2012r. pracownicy PGE zdemontowali licznik energii elektrycznej, a tym samym fizycznie przerwali pobór energii w halach dzierżawionych przez K. R.. Brak jest dowodów, że o fakcie tym byli poinformowani K. R., bądź A. W., czy też S. M. (1), którzy niewątpliwie byli zainteresowani kontynuacją zainicjowanego przed miesiącem procesu w ramach umów zawartych w dniu 03 września 2012r. pomiędzy tymi stronami. Z takiego właśnie powiązania wzajemnych interesów tychże stron wynika, że to oskarżony, będący niejako motorem całego tego procederu, był osobą najbardziej zainteresowaną pomyślnym zakończeniem wszczętego już cyklu produkcyjnego. Z tego względu przyjąć należy, iż pomimo braku bezpośrednich dowodów wskazujących na to, iż to oskarżony sam fizycznie dokonał ponownego podłączenia instalacji elektrycznej poprzez spięcie kabli na „krótko”, to jednak nie budzi wątpliwości Sądu fakt, że to on był inicjatorem tej kradzieży prądu i to on za to jest odpowiedzialny. Świadkowie będący pracownikami zakładu energetycznego – A. P. i G. R. wskazywali, iż do takiego ponownego podłączenia przewodów, do jakiego doszło po zdemontowaniu licznika niezbędna jest odpowiednia wiedza, której oskarżony nie posiadał, jednakże to nie wyklucza faktu, iż podłączenia tego dokonano za jego wiedzą, a zatem był on świadom tego faktu. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że obaj wyżej wymienieni świadkowie w toku postępowania przygotowawczego, a więc w krótkim okresie po zdarzeniu potwierdzili, że w czasie ujawnienia tego przestępstwa C. W. przyznał się do nielegalnego poboru energii elektrycznej, bądź do tego, że był świadomy, że taka energia jest pobierana w procesie produkcji. Również właściciel obiektu – S. M. (1) potwierdził fakt przyznania się oskarżonego w tym czasie do takiego działania. Wezwany na miejsce zdarzenia funkcjonariusz policji L. C. zeznał, że żadna z obecnych tam osób użytkujących ten obiekt nie przyznała się do kradzieży energii elektrycznej, ale podkreślił, że oskarżony nie zaprzeczał, iż korzystał z tej energii podczas produkcji suszenia wyłoków owocowych. Jakkolwiek świadkowie ci w późniejszym okresie częściowo zmieniali swoje zeznania, to jednak okoliczności te w powiązaniu z okolicznością, że w gabinecie oskarżonego także w czasie ujawnienia tej kradzieży był włączony grzejnik elektryczny, świadczą o tym, że oskarżony niewątpliwie miał świadomość nielegalnego poboru tej energii. Na wnioskowanie w przedmiocie wiedzy oskarżonego pozwalają też wzajemnie uzupełniające się informacje, iż oskarżony podał, że energia elektryczna była konieczna do usunięcia wsadu z pieca suszarni, gdyż zaniechanie tego groziłoby wybuchem. Z analizy dowodów zebranych w tej sprawie nie wynika natomiast by pozostałe zainteresowane tym procesem produkcji osoby były poinformowane o występujących w tym zakresie kłopotach. Taka informacja niewątpliwie wzbudziłaby niepokój co do wywiązania się z zawartych przez oskarżonego umów. Nielogiczne też byłoby przyjęcie, że właściciel obiektu – S. M. (1) nielegalnie podłączyłby prąd do realizacji umowy zawartej przez oskarżonego zważywszy przed wszystkim na co najmniej nieprzyjemne stosunki łączące obu tych mężczyzn.

Z tych też względów Sąd Rejonowy zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonemu i wyeliminował z jego opisu stwierdzenie o wyłamaniu zamka i przepiłowaniu zawiasów drzwiczek dostaniu się do wnętrza szafki, poprzestając

na przyjęciu, iż oskarżony czynu tego dokonał poprzez pobieranie energii elektrycznej z pominięciem urządzenia pomiarowego.

W świetle powyższych okoliczności Sąd I instancji zasadni uznał, iż oskarżony C. W. chcąc zakończyć cykl produkcji suszenia wyłoków owocowych, które de facto przez cały czas były dostarczane do S. przez firmę A. W., a tym samym wywiązać się z zawartych ze swoimi kontrahentami umów, dokonał nielegalnego podłączenia do sieci elektrycznej, a tym samym dopuścił się do kradzieży energii elektrycznej określonej w art. 278 § 1 i 5 kk.

W ocenie Sądu Okręgowego również wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i inne. Orzeczona kara odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynów, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu Odwoławczego.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 27 czerwca 2016r.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk, obciążając nimi oskarżonego.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.